



W sobotę na boisku w Trzyczynie Kanadzie rozegrano Turniej Piłki Nożnej PSP. Zdjęcie pochodzi z meczu Gnojnik - Karwina. Więcej informacji z turnieju przynosimy na str. 8.

## Partnerstwo ze Szwajcarią w praktyce

**BOCONOWICE (mro)** - Przy projekcie przebudowy centrum Orłowej współpracować będą ze sobą architekci i studenci architektury partnerstwa z Szwajcarią, oraz studenci Wyższej Szkoły Technicznej w Olbramowie. - tak ustalili podczas spotkania w sobotę burmistrz Miasta Orłowej Martin Graf.

- W 1990 roku zdecydowano, że centrum zostanie zlokalizowane koło Alei Masaryka, która przecina pierwsze cztery etapy budowy miasta. Tam też wyrósł budynek gimnazjum, budynki Orłowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Kasy Pożyczkowej. Zbudowano supermarket „Hypernova”, który, co tu ukrywać, nie jest cudem architektury, ale ówczesną radę miasta skusił raczej zamiar wybudowania podziemnych garaży, co rzeczywiście jest długofalowym problemem

osiedla - wspomina R. Mojžíšek. Rada miasta zdecydowała także o zabudowaniu luki między „Hypernovą” i Spółdzielnią, gdzie wyrosła biblioteka miejska i centrum informacyjne. Reszta była zabudowana przez spółkę „Kompakta Invest”. Teraz zostaje do zabudowania wschodnia część placu, czyli plac między Urzędem Miejskim i „Priorem” wraz z przyległymi terenami. To właśnie miejsce będzie tematem studenckich opracowań.

ciąg dalszy na str. 2

## Wizyta z Krapkowic

**REGION (kor)** - Przez dwa dni gościła w tym tygodniu nad Olzą delegacja powiatu krapkowickiego (woj. opolskie) ze starostą Albertem Machą oraz kierowniczką wydziału kultury Janiną Dąskiewicz na czele. Goście z Polski przyjechali na zaproszenie Stowarzyszenia Gmin Regionu Jabłonkowskiego (SGR), z którym krapkowiczanin podpisał umowę partnerską w sierpniu 2002 r.

- Odwiedzamy się raz w roku - mówi wójt Gródku, Pavel Tomčala, przewodniczący SGR w roku 2002. - Do nas przyjeżdżają zazwyczaj przedstawiciele władz, naszej delegacji zaś na wyjazdach do Krapko-

wic towarzyszą zawsze nasze zespoły. Przed rokiem była to nawiewska „Melodia”, teraz chyba wyjedzie do Polski bystrzyckie „Crescendo”.

Krapkowiczanin w pierwszym dniu wizyty zawitali do Wędryni, by porozmawiać z partnerami z Olzania o pracy samorządów, oraz do szpitala Na Sośnie, gdzie zwiedzili oddział dziecięcy. W Bystrzycy mogli obejrzeć nowoczesny czesko-polski kompleks szkolny, w Mostach zaś słynny „Ski areál”. Na program następnego dnia złożyły się wizyta w szkole zawodowej w Trzyczynie Kanadzie oraz w nowoczesnej oborze firmy „Netis” w Lutyni Dolnej.

Przebudowa placu 28 października ma już swoją dokumentację - powiedział „GL” Radislav Mojžíšek, burmistrz miasta. - Dobrze wyceniamy sobie wagę centrum i dlatego przedsięwzięcia postanowiliśmy wykonać w sposób profesjonalny, konkretnie studentów i profesorów architektury. Ustaliśmy wydziału architektury w Winonnie i w Brnie w lutym 2008 roku wyjeżdżają do Orłowej sześciuosobowe grupy studentów pod kierunkiem doświadczonych profesorów, które, nie od siebie, wypracują projekt nowego centrum. Końcowym aktem będzie workshop z udziałem przedstawicieli rady miasta. Pamiętajmy, że w nowej Orłowej mieszka obecnie prawie 12 tys. mieszkańców, czyli połowa czwartej orłowian. Miasto ma być nowoczesne, jak nowoczesne miasta, by budowane etapami i z uwzględnieniem centralnej jego części, co do dziś odbija się na jego wyglądzie.

## Prognoza

**SOBOTA** - Zachmurzenie umiarkowane, lokalne opady deszczu. Po południu możliwe rozpozgodzenia. Temperatura w nocy od 10 do 6 st. C, w dzień od 11 do 15 st. C.

**NEDELIA, PONIEDZIALEK** - Zachmurzenie umiarkowane z lokalnymi przejaśnieniami. Mogą wystąpić deszcze. Temperatura w nocy od 9 do 3 st. C, w dzień od 16 do 20 st. C.

**W sobotę** - w 2008 roku...  
 ...nad Marosiem...  
 ...Strefy Euro...  
 ...w 1992 roku...  
 ...Opocznica...



## MNIEJSZOŚĆ POLSKA MA Z GMINĄ DOBRE UKŁADY

### Komisja niepotrzebna

**DĄBROWA (dc)** - Choć mniejszość polska nie jest jedyną znaczącą grupą narodową w gminie - mieszka tam również wielu Słowaków - nie powołano gminnej komisji ds. mniejszości narodowych. Ilość mieszkańców przynależących do każdej mniejszości nie przekracza bowiem ustawowych 10 procent, a przedstawiciele mniejszości już przed 2 laty uzgodnili, że komisja taka nie jest potrzebna.

- Pomimo tego, wysyłamy z ramienia MK PZKO do gminy co roku listę trzech naszych kandydatów, których chcielibyśmy mieć w komisji w wypadku, gdyby powstała - powiedział „GL” przewodniczący MK PZKO, Jan Kubanek. Uzgodniono bowiem, że gdyby doszło do jakichkolwiek problemów, których nie dałoby się rozwiązać na nieformalnej bazie, komisja zostałaby powołana.

Kubanek mówi, że stosunki mniejszości polskiej i gminy ukla-

dają się bardzo dobrze. Takiego samego zdania jest wójt Květuše Szyroká. MK PZKO korzysta bezpłatnie z lokum w Domu Narodowym. Jako dowód dobrych układów z gminą Kubanek przytacza również fakt, że zaraz koło gminy i za gminne pieniądze zbudowano cokolwiek, na którym umieszczono polskojęzyczną tablicę z nazwiskami ofiar faszyzmu, która dawniej wmurowana była w nieistniejącej już polskiej szkole.

## Po europejsku

**BOCONOWICE (kor)** - Na trzech obiektach w leżącej między Jabłonkowie a obu Łomnymi wsi pojawiły się dwujęzyczne tablice. Te - z nazwą wsi po czesku i po polsku (Bocanovice-Boconowice) i nazwą obiektu w obu językach - umieszczono nie tylko na budynku Urzędu Gminy, ale także na przedszkolu i domu kultury. O tym, że kierownicy wjeżdżają do gminy, w której żyje polska mniejszość, informują również tablice przy wjeździe i wyjeździe ze wsi.

- Z realizacją tego przedsięwzięcia nie było żadnych problemów - powiedziała redakcji wójt Renata Sikorowa. - Inicjatywa należała, jak i w innych gminach, do komisji

ds. mniejszości narodowej, na której czele stoi Antoni Hamrozi. Tablice zawiesiliśmy w tym tygodniu. Koszty pokryjemy z dotacji państwowej.

**K**ongres Polaków w RC w ramach projektu „Poznajmy historię z IPN” zaprasza na wykład otwarty i dyskusję pn. *Misja, zadania i cele Instytutu Pamięci Narodowej*, który odbędzie się 3 października br. w auli Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie o godz. 16. Wykładowi będzie towarzyszyć wernisaż pn. *PRL - tak blisko, tak daleko*. Serdecznie zapraszamy!!!

www.centrumopen.cz

**CENTRUM OPEN OKNA DRZWI**

**profesjonalna wymiana okien**

**ZAWSZE NAJLEPSZE CENY!**

774 287 750 800 100 194

Cieszyn, ul. Zamkowa 2, Most Przyjaźni  
 wjazd do Czech - po polskiej stronie

bezpłatna linia  
 Slezská Ostrava, ul. Těšínská 96/42

## DUŻE ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WCIAŻ ZANIECZYSZCZAJĄ POWIETRZE

**REGION/HAWIERZÓW (dc)** - Zanieczyszczenie powietrza w regionie ostrawsko-karwińskim, które w latach 90. zmniejszyło się, znów rośnie. Spadek produkcji w przemyśle ciężkim zatrzymał się i na nowo wykorzystywane są do celów produkcyjnych zakonserwowane obiekty. Pomimo że zakłady wprowadzają nowe technologie, które niosą z sobą mniejsze zagrożenie dla środowiska naturalnego niż technologie stare, w praktyce widać, że proces ten nie nadąża za potrzebami ochrony środowiska. Mieszkańcy miejsc, w których zanieczyszczenie przed kilku laty spadło, na nowo skarżą się na pogarszającą się jakość powietrza. Z danych Czeskiego Urzędu Hydrometeorologicznego wynika, że aż 95 proc. emisji szkodliwych substancji produkują tzw. stacjonarne źró-

dła zanieczyszczenia, którymi są przede wszystkim huty i zakłady energetyczne, takie jak Huta Trzyniecka, Arcelor Mittal, Dalkia, Energetyka Vítkovice.

## Lepiej, ale nie dobrze

W związku z nie dobrą sytuacją w Hawierzowie, gdzie wyniki regularnych pomiarów Czeskiego Instytutu Hydrometeorologicznego wykazały, że limit zanieczyszczenia powietrza cząsteczkami prochu przekroczony był w niektórych latach nawet przez 200 dni w roku, rada miasta na swym wrześniowym posiedzeniu omawiała możliwość zamówienia analizy potencjalnego wpływu największego źródła emi-

sji, zakładów spółki Mittal Steel Ostrawa, na stan powietrza w mieście. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie prawdopodobnie w najbliższy poniedziałek. Poprzedziło ją czwartkowe spotkanie delegacji miasta

na czele z prezydentem Františkem Chobotem z przedstawicielami spółki Arcelor Mittal. Jej główny ekolog Petr Baranek dowodził, że w porównaniu z 1990 r. ilość wypuszczanego przez zakład prochu spadła na 10 proc. pierwotnej objętości i wynosi obecnie cca 1,7 tys. t rocznie. Przedsiębiorstwo podobno dotrzymuje bez problemów ustawowe limity zanieczyszczenia. Kierownictwo spółki zadeklarowało gotowość wesprzeć finansowo analizę i to bez jakiegokolwiek ingerencji w jej przebieg.



## Urodaków

■ Profesor Daniel Kadłubiec otrzymał godność honorowego obywatela Ustronia. Uroczysty koncert zatytułowany „Beskidów brzmienia scalają pokolenia”, połączone z 70. urodzinami profesora, odbył się w Prażakówce.

■ Niewykluczone, że w przyszłym roku zostaną zamknięte biuro i magazyn rzeczy używanych, należące do Zarządu Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Cieszynie. Przyczyną są kłopoty finansowe cieszyńskiego PCK, któremu systematycznie ubywa członków. Dobrze trzymają się jedynie koła PCK w szkołach.

■ Firmy transportowe zajmujące się przewozem osób coraz bardziej odczuwają brak kierowców. Wolnych miejsc pracy jest więcej niż chętnych do ich obsadzenia. Ta ogólnopolska tendencja boleśnie dotknęła także przewoźników z cieszyńskiego regionu – pisze wczorajszy „Głos Ziemi Cieszyńskiej”.

■ Za trzy miesiące wejście Polski do strefy Schengen znieśli kontrole graniczne i wprowadzi swobodny przepływ towarów. Fizycznie południowa granica RP pozostanie, ale znikną wszelkie administracyjne uciążliwości. W minioną niedzielę, podczas dyskusji na cieszyńskim Zamku, wyrażano generalnie poglądy, iż Polacy i Czesi zyskają na tych zmianach, choć pojawiły się też obawy związane ze swobodnym przepływem ludzi.

– W miejscu stoi realizacja kluczowego dla kultury w regionie projektu, jakim jest Program Dziedzictwa Śląska Cieszyńskiego. Nic nie udało się zrobić choćby w związku z planowanym utworzeniem Centrum Kultury Górali Śląskich, które ma powstać na terenie gminy Istebna. Podobnie martwe są projekty, które mają być realizowane w Cieszynie czy na terenie gminy Brenna. Takie informacje usłyszeli na sesji z 24 września radni powiatu cieszyńskiego. Przede wszystkim – mówiono – zbyt mało środków z budżetu powiatu przeznaczają się na kulturę.

■ Szum, jaki powstał dwa miesiące temu wokół możliwości wykupienia mieszkań spółdzielczych za przysłowiową złotówkę, w ostatnim okresie zelżał. Bo w praktyce okazało się, że decyzja Sejmu RP w tej sprawie nie daje jednakowych szans przyszłym lokatorom, co ostudziło zapał ludzi.

■ Ponad 210 kilometrów długości liczą górskie szlaki turystyczne, którymi opiekuje się Komisja Turystyki Górskiej przy Oddziale PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie. Szlaków jest 27. Dochodzą do nich szlaki spacerowe o łącznej długości 160 kilometrów, biegnące na terenie Cieszyna, Ustronia, Skoczowa i gminy Goleszów. Znakowaniem i odnawianiem szlaków zajmuje się raptem czterech ludzi – pasjonatów. Ich zadanie jest tym trudniejsze, że z drugiej strony nie brakuje chuliganów i wandalów, którzy bezmyślnie niszczą oznakowanie i inne obiekty na szlakach.

■ Ponad 300 osób wystartowało w tegorocznej, XVI edycji Spartakiady Osób Niepełnosprawnych na stadionie MOSIR-u w Cieszynie. Dzieci, młodzież i dorośli rywalizowali w konkurencjach lekkoatletycznych i sprawnościowych. Imprezie patronował „Głos Ziemi Cieszyńskiej”. Opr. (kor)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



Na warsztatach w Centrum Pedagogicznym nauczycielki „bawiły się” w projektantki i wykonawczynie biżuterii.

## Spotkanie z biżuterią

CZ. CIESZYN (kor) – Przede wszystkim dla nauczycielek niższego stopnia szkół podstawowych poświęcone były pierwsze w tym roku warsztaty zorganizowane przez Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego. Zajęcia zaś, które prowadziła w środę Zofia Iwanuszek z firmy „Kreativní tvorba”, były poświęcone biżuterii, zwłaszcza wyrobom z koralików.

Ponad 20 uczestniczek warsztatów mogło tym razem popuścić wo-

dze fantazji i zabawić się w projektantki i wykonawczynie biżuterii. Spod ich rąk wychodziły przepiękne naszyjniki, kolczyki, bransoletki. Przy użyciu różnego rodzaju i koloru koralików powstawały cudowne kompozycje i zestawy. Czy już do codziennego noszenia, czy też gustowne komplety balowe.

Nauczycielki spotkają się z Z. Iwanuszek ponownie w listopadzie. Tematem warsztatów będą prezenty świąteczne – świece oraz glicerynowe mydelka.

## Seniorzy w drogę!

OSTRAWA (mro) – Seniorzy, którzy mają prawo do emerytury, mogą skorzystać z karty (In-karta/Rail plus z aplikacją – czyli zastosowaniem – In-zakaznik 1/2) upoważniającej do zapłacenia jedynie połowy biletu za przejazd Czeskimi Kolejami, i to przez trzy lata. Natomiast starsi, którzy osiągnęli 70 lat życia, mogą dodatkowo korzystać z rocznej karty sieciowej na wszystkie pociągi osobowe i pośpieszne w RC w 2. klasie za cenę 600 kc, na podstawie karty z nazwą „In-karta/Rail plus” z aplikacją „lin-senior”.

– O ile w ramach tej ostatniej seniorzy zdecydują wybrać się w drogę Pendolinem bądź EuroCity czy InterCity muszą się liczyć z dopłatą 60 kc, a w SuperCity dodatkowo z miejscówką za 86 kc – powiedział „GL” Ondřej Kubala, rzecznik prasowy Czeskich Kolei. W ten sposób seniorzy mogą bardzo tanio jeździć Pendolinem. – Droga z Ostrawy do

Pragi w aplikacji In-senior kosztuje 234 kc – zwraca uwagę Ludka Hnulíková, dyrektorka Wydziału Transportu Osobowego Czeskich Kolei.

Dodajmy, że wyżej wymienione karty dla seniorów umożliwiają otrzymanie 25-proc. zniżki na podróże koleją do 25 państw Europy (w tym Polski).

## Partnerstwo...

Dokończenie ze str. 1

– Widzimy tu szansę dla stworzenia integralnej części strefy pieszej o wielu funkcjach. Może to być miejsce przy fontannie, ławeczki, miejsce do urządzania koncertów pod gołym niebem, ogródek jordanowski, kawiarenki... Mówiąc krótko – miejsce wypoczynkowe o dobrej atmosferze – podsumował Radislav Mojžišek.

## Ciekawostki

### Pociągi tylko dla kobiet

Koleje na północy Indii chcą wprowadzić pociągi wyłącznie dla kobiet, by rozwiązać problem molestowania ich przez współpasażerów. W Indiach kobiety bardzo często padają w publicznych środkach transportu ofiarą molestowania, które może przybierać różne formy – od natarczywego wpatrywania się, przez niewybredne komentarze po obcieranie się. W dyrekcji kolei złożono projekt ustawy przewidujący wprowadzenie na niektórych trasach pociągów wyłącznie dla kobiet. Pierwsze kobiece pociągi miałyby kursować na trasach z Delhi do północnych miast Panipat, Palwal i Aligarh, leżących w promieniu 150 km od stolicy. Pociągi będą miały od 8 do 10 wagonów, zależnie od popytu. Koleje zamierzają zatrudnić w nich wyłącznie kobiece personel.

### Rosyjski supersamolot

W Rosji zaprezentowano nowy samolot pasażerski. Moskwa ma nadzieję, że modele Suchoi Superjet odmłodzą krajową flotę lotniczą. Superjet to pierwszy nowy rosyjski samolot od upadku Związku Radzieckiego. Maszyna ma 30 metrów długości i może pomieścić 98 osób. Oficjalna prezentacja miała miejsce w Komsomolsku na dalekim wschodzie Rosji, gdzie znajduje się fabryka samolotów Suchoi. Podczas inauguracji wicepremier Siergiej Iwanow wyraził nadzieję, że Superjet otworzy nowy rozdział w historii rosyjskiego lotnictwa. Powiedział, że to nowatorski projekt. Wejdzie na rynek rosyjski i międzynarodowy. Wśród ponad 70 kontraktów, jakie Rosja ma na ten samolot, jest wielu kontrahentów z zagranicy. Rosja chce za dziesięć lat być trzecim największym pro-

## Moim zdaniem

### Rosiewicz nadworny?

Zatrzymał mnie na ulicy kolega, który właśnie powrócił z Warszawy ze Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy. Od razu pokazał mi rządowy raport o sytuacji Polaków mieszkających poza granicami kraju. W rozdziale o Zaolziu stało jak byk – Polacy skupiają się tam wokół Cieszyna Zachodniego, a nie Czeskiego. No cóż, rządowy analytyk nie ma chyba wycucia. Albo ma wycucie, ale takie jak ci, co nadal piszą o Przywiślańskim Kraju lub o stolicy polskiej piosenki mówią Oppeln.

Ale nie o tym chciałem pisać, tylko właśnie o wspomnianym festiwalu opolskim. Bo otóż w jednym z dodatków do „Gazety Wyborczej” znalazłem wywiad z jednym z idoli naszej młodości, Andrzejem Rosiewiczem. Ten użala się przed dziennikarzami, że w Opolu wygwizdano go. Jak to, pomyślałem, wygwizdano Rosiewicza? Tego Rosiewicza, którego nie chciano wypuścić ze sceny po piosence „Zenek blues” zaśpiewanej z miotłą i berecikiem ciecia, po słynnych „Chłopcach radarowcach” i „Najwięcej witaminy”? Nie wierzę...

Ale okazało się, że w tym roku w Opolu Rosiewicz śpiewał o tym, że „Wystarczą cztery Ziobra i Polska będzie dobra”. W dodatku artysta nie lewa, że szkoły nie zapraszają go z najnowszym programem, na którym składają się wyłącznie piosenki patriotyczne. Ale cóż, nie wszyscy artyści są nadwornymi. Zawsze tak było. Jakoś mniej miłośników polskiej sztuki sięgają po późniejsze, nadworne wiersze Witkiewicza, niż Iwaszkiewicza. Tego potomka kresowej szlachty – jako symbol zwyczajnie robotniczo-chłopskiego – chowano w... mundurze górniczym.

Pomimo to utwory Nezwała czy Iwaszkiewicza, świetnych przedziwności, czytane są do dziś. A filmy wg opowiadań lub nowel Iwaszkiewicza można obejrzeć nawet w jak najbardziej „prawicowej telewizji”. Bo chodziło o wybitnych twórców.

Tak samo ludzie na pewno nadal będą słuchali piosenek Rosiewiczów ale tych starszych: „Ballady masochisty” lub „Czy lubi pani cha-cha-cha” – zaśmiewać się przy „Żaba story” – utworze o miłości żaby i jeża – po prostu dobre. Tylko się zastanawiam, w czym będą chować Rosiewiczów na jego pogrzebie. W bereciku nie wypada, bo zle skojarzenia – może w stroju harnasza zbójnickiego? Ci przecież nie bali się niebezpiecznego wygwizdania, ale nawet powieszenia „za ostatnie ziobro”...

sikoraj@glosnik.pl

## Tydzień czytelnictwa

KARWINA (ep) – Pierwszy tydzień październik upłynie pod znakiem ogólnokrajowej akcji Tydzień Bibliotek w RC. Do inicjatywy włącza się również Biblioteka Regionalna w Karwinie – jak co roku przygotowuje szereg imprez promujących książkę i czytelnictwo. Od poniedziałku do piątku w Oddziale Literatury Polskiej na Rynku Masaryka czytelnicy i sympatycy biblioteki będą mogli ciekawie spędzić czas. Motto tegorocznej imprezy brzmi: „biblioteczne menu”. – Na karteczkach ozdabiających „sznurki sympatii” dekorujące bibliotekę można będzie wypisać swoje ulubione „specjały” z bibliotecznej półki, zaś na półkach bibliotecznych będzie okazja skosztować ciekawych „przysmaków”. W bibliotecznym menu znajdzie się np. Twarożek Białej Damy, Herbat-

niki z Jagodami, Zielone Jabłko czy Cudowny Chleb – zachęcają bibliotekarki.

Z oferty „pokazulinarnej” biblioteka zaproponuje bezpłatne wyprawy na okres 1 roku dla nowych czytelników, kartę internetową i biblioteczny film (30 min za darmo) oraz audiobooki dla „zapominalskich”, które nie oddali książek w terminie.

Przygotowano również wystawy Krzysztofa Kmitki, które w tym znakomitym karwinińskim artystą, twórcą ekslibrisów odbędzie się w piątek 5 października o godz. 17.00. Dzieci i młodzież będą mogły wziąć udział w spotkaniach autorskich z Renatą Pająkowską, dla nich też przygotowano demecum Bibliotecznej Lektury – porady dla ciała i ducha oparte na przepisach z dziecięcych książek.

ducentem samolotów na świecie. Superjet jest pierwszym krokiem w tym kierunku. Dziewiczy lot maszyny planowany jest na najbliższe miesiące.

### Szkoła u prezydenta

Okolo stu pierwszaków chodzi do najbardziej nietypowej szkoły we Włoszech. Znajduje się ona na terenie rezydencji prezydenta Giorgio Napolitano. Otworzył on przed dziećmi z czterech klas bramę swej majestatycznej posiadłości, ponieważ ich nowy budynek szkolny nie jest jeszcze gotowy. Uczniowie pierwszych klas z osiedla Infernetto koło Wiecznego Miasta, mają lekcje na terenie znanej rezydencji Castelporziano. Jest ona własnością kancelarii prezydenta i to tam każdą wolną chwilę spędzają kolejni szefowie państwa. Z okien swych pięknie urządzonej klas

dzieci mogą podziwiać ogród park, liczący aż 6 tysięcy hektarów, po którym biegają sarny i jelenie. Giorgio Napolitano sam zaprosił do siebie 100 pierwszaków, by szkołę otworzył w Castelporziano, gdy dowiedzieli się o planowanej budowie zastawionej długą czasową lokacją. Dzieci i rodzice nie mogą być pod uwagę miejscową paraliżującą i odejść z której lekcje musiałyby odbywać się na dwie zmiany.

Podczas niedawnej uroczystej inauguracji roku szkolnego w Castelporziano prezydent Napolitano zwrócił się do rodziców i dzieci i powiedział, że rodzice nie mogą być zadowolonymi z tego, że ich dzieci nie mają szansy na edukację. Rodzice nie mogą być zadowolonymi z tego, że ich dzieci nie mają szansy na edukację. Rodzice nie mogą być zadowolonymi z tego, że ich dzieci nie mają szansy na edukację.



# DARKOWSKIE UZDROWISKO OTWIERA SIĘ NA MIESZKAŃCÓW KARWINY

## Rekreacja w świecie witalności

Wieloletni i pierwszej jaskółce – zeszłorocznym otwarciu Centrum Rekreacji – Uzdrowisko Darków w Karwinie Granicach rzeczywiście otwiera się na lokalną klientelę, i to bez sklerowań i wniosków lekarzy. Otwiera się na ludzi, którzy chcą inwestować we własne zdrowie.

Od wtorku na pierwszym piętrze uzdrowskiego wieżowca w Granicach można zobaczyć „Świat Witalności” zajmujący powierzchnię 2000 m kw. Wyposażony przez personel medyczny w nowoczesny sprzęt, jest to kompletnie zmodernizowana część basenowa wzbogacona o sauny, baseny różnego rodzaju oraz komorę niskich temperatur. Modernizacja ta kosztowała – bagatelka – 90 mln kc. System przyjmowania klientów i zabiegów jest tu sterowany komputerowo. Oznacza to, że wchodząc w „Świat Witalności” przechodzi przez swego rodzaju „filtr”, gdzie uiszcza opłatę i znowel tważenia zabiegi. Potem adekwatnie przechodzi wstępne badania lekarskie.

Do wyboru ma nowiuteńki kompleks saun – turecką, fińską oraz szwedzką. Wnętrze każdej doświetlone jest do jej funkcji – od jasnej, wyłożonej kafelkami, po ciemną, wyłożoną kamieniami – fińską. Tak, jak w każdej saunie, w kompleksie zbudowano też mini basen

zający schłodzeniu nagrzanego ciała oraz pokój wypoczynkowy do leżakowania i nabierania sił. – Planujemy jeszcze budowę komory solnej – uzupełnia prezes zarządu uzdrowskiego Jaroslav Čánek.

W „Świecie Witalności” znajdują też coś dla siebie ludzie z chorobami stawów. Tu bowiem otwarto drugą w województwie komorę niskich temperatur zwaną polarium. Zanim się do niego wejdzie trzeba poddać się badaniom lekarskim na miejscu, by wykluczyć przeciwwskazania zdrowotne.

– Cały zabieg trwa do trzech minut, w zależności od sytuacji, przy czym pół minuty to czas adaptacji ciała do temperatury w polarium, czyli w naszym wypadku -130 st. C – powiedział „GL” dr Jaroslav Mikula, odpowiedzialny za działanie tej sekcji „Świata Witalności”.

Klient, który zstępuje po schodkach do komory niskich temperatur musi być absolutnie suchy (nie może być spocony) i pozbawiony metalowych ozdób (groziłoby odmrożenie ciała). Jest ubierany w naturalne włókna i ma zakryte nie tylko drogi

oddechowe (w czasie zabiegu nie może zaczerpnąć powietrza pełną piersią – gdyż po wyjściu groziłoby mu rozdęcie płuc), ale i na uszach ma przepaskę, a ręce kryje w rękawiczkach. Ubrany jest w bawełnianą koszulę i szorty. Na nogach drewniane. – To najlepszy materiał izolacyjny – wyjaśnia J. Mikula.

– Obniżanie odczuwania bólu to jeden z efektów tego zabiegu – dodaje. – Na ciele jest około 250 tys. receptorów zimna. Po kuracji, założymy 20 wstępów, następuje m.in. wzrost odporności organizmu, oddziaływanie przeciwzapalne, obniżanie skurczów mięśni, działanie przeciw huczycy, a także polepsza się humor, bowiem przebywanie w komorze wspiera produkcję endorfiny, a co za tym idzie, człowiek uzyskuje większą odporność na stres – uzupełnia doktor. Menedżerowie uzdrowskiego potwierdzają jego słowa, dodając jednak zarazem: – Niestety korzystanie z polarium nie jest refundowane przez kasy chorych. Refundują one tylko terapię niskich temperatur stosowaną specjalnym pistoletem domieszczo. Będziemy oświadczać w Pradze, aby niekonsekwencja ta została zlikwidowana – zastrzegają.

Po opuszczeniu komory pacjent od razu poddaje się kinezyterapii, czyli ćwiczy swoje stawy.



Dyrektor uzdrowskiego Igor Svoják, w części basenowej sauny. Niedługo na niższym piętrze powstanie komora solna.

– Nasze polarium może osiągnąć nawet temperaturę -160 st. C – mówi Jaroslav Čánek. – Zakupiliśmy je w Polsce i oczekujemy... polskiej klienteli, ponieważ np. tak dobre uzdrowsko jak w Wiśle i jego park wodny takiego polarium nie ma.

Na tym nie koniec ze „Światem Witalności”. Znajdują się tu też odnowione baseny. Już nie ma tych, które pamiętały czasy socjalistycznego ustroju. Teraz w jasnej hali są dwa, utrzymane w kremowo-kawowej tonacji, baseny – mniejszy z nich jest zasilany owym legendarnym „morzem”, które szumi pod powierzchnią Karwiny – jodowo-bromową solanką. Obok w przeszklonej hali – dwie niecki z kąpielą „whirlpoolową”, czyli z bąbelkami powietrza masującymi całe ciało kąpielącego się.

– Kierunkiem rozwoju naszego uzdrowskiego jest „wellness” – powiedział „GL” Igor Svoják, dyrektor zakładu. – Oczywiście naszym zadaniem jest przede wszystkim misja medyczna, ale chcemy też, aby „wellness” stał się u nas standardem – podkreślił.

Temu celowi służy także podniesienie poziomu bazy hotelowej uzdrowskiego. W ramach ostatnich inwestycji przebudowano komplet-

nie 4 piętra – trzy w Granicach i jedno w historycznym budynku w Darkowie. I choć trochę zmniejszyła się baza noclegowa (teraz 880 łóżek), to jednak komfort i poziom jest już wyższy (większość pokojów jednoosobowych). – Do wymiany, póki co, czekają tylko okna – zaznaczył dyrektor.

– „Świat witalności” działa tak, by do godziny 15.00 służył pacjentom uzdrowskiego, a od tej godziny do 21.00 – wszystkim zainteresowanym – powiedział I. Svoják.

– Ten rok jest dla nas pomyślny – zauważył prezes zarządu uzdrowskiego. – Choć mieliśmy zamknięte 4 piętra na czas rekonstrukcji. Ale można z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że w porównaniu z 2006 rokiem osiągamy lepsze wyniki finansowe. Już tylko samo Centrum Regeneracji przynosi nam 500-600 tysięcy koron miesięcznie...

– Widać, że ludzie więcej interesują się swoim zdrowiem, zwiększa się liczba osób prywatnych, zwiększa się liczba klientów, którzy przyjeżdżają na tydzień; jest też coraz więcej weekendowych pobytów dla menedżerów – podsumowuje doświadczenia ostatnich lat Jaroslav Čánek.

MARTYNA

RADŁOWSKA-OBRUSNIK



W tym czasie gdy jedni korzystają z kąpielii w jodowo-bromowej solance, inni mogą korzystać z oferty miejscowej kawiarenki.

## reak show

FELIETON DARKA JEDZOKA

Wczesną jesienią nie ma z reguły nic do roboty poza łapaniem pierwszych spadających liści oraz powstawaniem nowej fali grypy, postanowiłem się poszłać do łazienki. Serce mam lwie i podnieciła się samotnej walki stoczonej z tabunem wrednych urzędników, szermujących ostrymi niczym igły

„Co mi tam!” – rzekłem sobie – „Podobnie jak poprzednie jeszcze wyżej! Roboty nie ma, ślaba wezmę, zwierzęta zamorduję i odejdę z pola bitwy z bolesnym szlachetnym na ustach, co by mi ludzie współczuli!” Rzućmy się tedy do boju, by zastygnąć ze zdumienia już w pierwszej potyczce. Nie wiem, co się dzieje, ale jakiegoś dziwnego promieniowanie spowodowało, że urzędnicy nie jest wcale opryskliwi. Wręcz przeciwnie – te paskudy są miłe i usłużne! Gdy pani urzędniczka miejskim wypełniła za mnie formularze, a ja zapytałem, czy może jeszcze w czymś pomóc, o dziwo nie zwilżyłem policzka gorącą łzą. Pan z socjalistycznej partii poprosił mnie o chwilę cierpliwości i pobiegł kserować moje dokumenty! Wybieram się z moją połówką do szpitala, a tam kobita życzy nam ze szczerym

## Szlag

uśmiechem wszystkiego najlepszego na wspólnej drodze życia. No i jak tu się, cholewa, gniewać?

Opuszciliem tarczę. I wtedy nadszedł cios. A raczej ciosik. Chociaż przynajmniej od tej najmniej oczekiwanej strony. W trakcie wizyty u weterynarza mój pies na wejściu „zrosił” śnieżnobiałe kafelki, zaś chwilę później lekarz w trakcie oględzin legwana o dostojnym imieniu Platon stwierdził, że jest on... dziewczynką. Szok. Po roku zmagania się z jego (jej) fochami, które przypisywaliśmy trudnemu charakterowi, okazało się, że to po prostu zesurazona małolata.

I tyle było problemów. A co gorsza – nie oczekuję żadnych kolejnych. Z uwagi na zaawansowany dymorfizm płciowy gatunku ludzkiego, goście weselni nie zostaną zaszokowani zdemaskowaniem ukrytej płci jednego z państwa młodych (zwłaszcza że żenich wlochały a niewiasta kragla tam, gdzie niewiasta kragla być powinna).

Tak więc nie dość, że nie udało mi się powścickać, to jeszcze na dodatek tę corocznie pielęgnowaną jesienną depresję popsuje mi szczęście małżeńskie. A niech to szlag.

darek.jedzok@gmail.com



# NIE WOLNO LEKCEWAŻYĆ OBJAWÓW UDARU – OSTRZEGA NEUROLOG

## Czas to mózg

Większość z nas najbardziej z wszystkich chorób obawia się raka. Tymczasem w statystykach czytamy, że najwięcej osób umiera na choroby układu krążenia, przy czym trzecią najczęstszą przyczyną zgonów są udary mózgu. O rozmowie na temat udarów, sposobów ich leczenia oraz możliwości zapobiegania poprosiliśmy MUDr. Henryka Brzeżańskiego, zastępcę ordynatora wydziału neurologicznego Szpitala Górniczego w Karwinie.

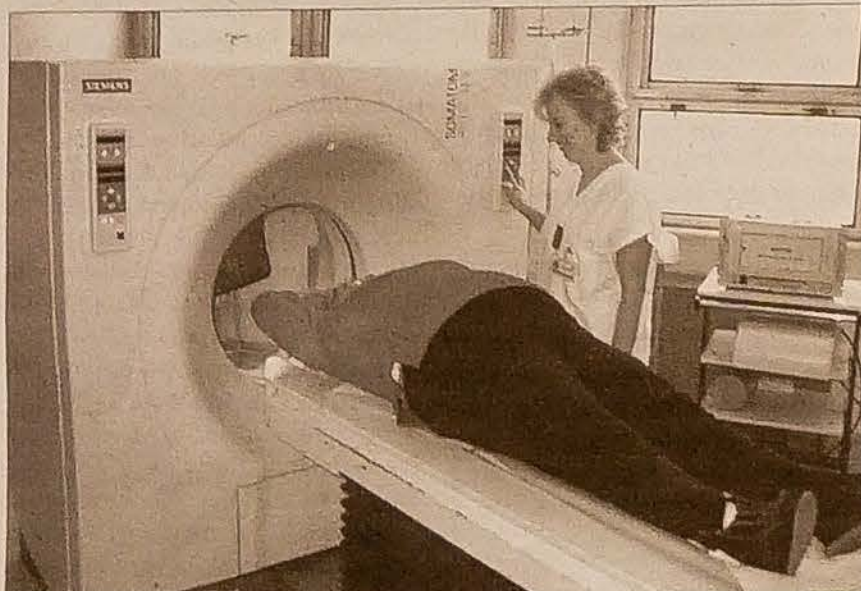
### Panie doktorze, czym jest udar mózgu oraz jakie są jego rodzaje?

Udar mózgu to nagłe zaburzenie unaczynienia mózgu. Rozróżniamy dwa podstawowe rodzaje udarów – niedokrwienny i krwotoczny. Podczas udaru niedokrwiennego tętnica zostanie zablokowana, w wyniku czego tkanka mózgowa znajdująca się za miejscem, w którym dojdzie do zablokowania przepływu krwi, ulega zniszczeniu. Tętnicę może zablokować zator sercowochołowy, którego najczęstszą przyczyną bywa migotanie przedsionków, zakrzep tętnicy szyjnej lub śródmózgowej, do których dochodzi w wyniku miażdżycy. Udary niedokrwiennie tworzą ok. 80 proc. wszystkich udarów. Natomiast udar krwotoczny to stan, gdy w wyniku pęknięcia tętnicy krew zaleje mózg. Najczęściej dochodzi do niego u chorych z nadciśnieniem. Bardzo niebezpieczny, choć tworzący tylko 5 proc. przypadków, jest udar podpajęczynówkowy przy pęknięciu tętniaka mózgu. Często dochodzi do niego przy dźwiganiu ciężarów. Tętniaka ma ok. 2 proc. ludzi, wcale o tym nie wiedząc. Najczęściej jest wrodzony. Przy tym typie udaru jedna trzecia chorych umiera natychmiast, jedna trzecia przeżyje go z ciężkim upośledzeniem, a tylko jedna trzecia przetrwa go bez następstw. Te udary zaczynają się od silnego bólu głowy, który u innych typów udarów raczej się nie pojawia. Dlatego osoby, które nie cierpiały nigdy przedtem na uporczywe bóle głowy, zwłaszcza gdy mają nadciśnienie, powinny niezwłocznie udać się do lekarza. Rzadkimi przyczynami udarów bywają też zaburzenia krzepnięcia krwi, zmiany zapalne naczyń, samoistne rozwarstwienia tętnic i zakrzepy zatok żylnych.

**Przy jakich objawach powinien człowiek zacząć podejrzewać, że może chodzić o udar? Czy należy zwrócić się do lekarza również wtedy, gdy objawy szybko miną?**

U chorego najczęściej wystąpi porażenie czy znieczulenie twarzy, ręki czy nogi, zaburzenie mowy, widzenia na jednym lub obu oczach, utrata równowagi czy zaburzenia świadomości. Objawy zależne są od umiejscowienia uszkodzenia

w mózgu oraz od jego rozległości. Do lekarza powinien zgłosić się również chory z przejściowym atakiem niedokrwiennym, niezbędne jest bowiem stwierdzenie przyczyny, by zapobiec następnemu udarowi. Często przyczyną chwilowych objawów, np. chwilowego paraliżu ręki, tego, że człowiek przez krótki czas przestanie widzieć na jedno oko itp., bywa zwężenie tętnicy szyjnej. Choć objawy szybko miną, ważne jest, by stwierdzić przyczynę i rozpocząć leczenie, ponieważ następnym razem tętnica może się upchać i wtedy może dojść do ciężkiego udaru.



Oddział Szpitala Górniczego ma całodobowy dostęp do pracowni tomografii komputerowej.

**Powszechnie znane są takie następstwa udarów, jak niedowład lub porażenie połowy ciała, osłabienie zucia, zaburzenia zdolności mówienia, widzenia czy zapamiętywania informacji. Czy można spotkać się również z innymi, mniej widocznymi na pierwszy rzut oka lub rzadziej występującymi następstwami udarów?**

U około 10 proc. chorych pojawia się padaczka poudarowa, częsta jest depresja poudarowa, a zwłaszcza u starszych ludzi po kilku udarach otępienie naczyniopochodne, czyli demencja, u której na pierwszy plan wysuwają się zaburzenia orientacji i uwagi.

**Spotkałam się z określeniem „czas to mózg”. Jak należy je rozumieć?**

Udar mózgu zazwyczaj bywa bolesny, chorzy często czekają, nim

objawy ustąpią same. Niestety skuteczne leczenie możliwe jest tylko w pierwszych godzinach udaru. Szybkie rozpoznanie oznacza szansę na skuteczne leczenie, udar jest więc stanem nagłym, gdy niezwłocznie trzeba wezwać pogotowie ratunkowe.

**Przy mniej intensywnych lub krótkotrwałych objawach niejednak człowiek zapewne nie wzywa pogotowia z obawy, że będzie posądzony o to, że jest hipochondrykiem...**

Żaden rozsądny lekarz nie odeśle pacjenta z objawami udaru bez przeprowadzenia badań diagnostycznych. Niestety często bywa tak, że ci, którzy w kółko chodzą do lekarza, są zdrowi, podczas gdy ci, którzy powinni się zgłosić, nie przyjdą...

**Jakie badania przeprowadzane są w celu rozpoznania udaru?**

Podstawowym, zwykle pierwszym badaniem jest tomografia komputerowa, za pomocą której od razu można odróżnić udar krwotoczny od niedokrwiennego. Rzadziej przeprowadzane jest badanie rezo-

nansu magnetycznego. Do oceny drożności tętnic szyjnych i mózgowych służą badania sonograficzne. Niezbędne jest też badanie EKG oraz echo serca, zwłaszcza u udarów sercowochołowych.

**W Szpitalu Górniczym działa od ponad dwóch lat oddział udarowy. Czy tego typu jednostki pracują we wszystkich szpitalach, czy też chodzi o placówkę specjalistyczną dla chorych z szerszej okolicy?**

Nasz oddział udarowy jest jedynym w powiecie karwińskim i zapewnia kompleksową opiekę dla chorych z terenu całego powiatu. Podobnych placówek jest w kraju już 37 i powstają następne, bowiem RC jest sygnatariuszem Deklaracji Helsińskoborskiej z 1995 r. i zobowiązała się zrównać jakość leczenia z państwami zachodnioeuropejskimi. Oddział udarowy ma całodobowy dostęp do badania tomografii komputerowej, laboratorium analitycznego, badania dopplerowskiego tętnic. Oddział tworzony jest przez zespół specjalistów z różnych dziedzin, przy czym decydujące słowo ma neurolog.

**Na waszym oddziale stosowana jest nowoczesna metoda leczenia udarów niedokrwiennych, tzw. leczenie trombolityczne. Na czym ono polega i jakie przynosi wyniki?**

Dożylnie podajemy chorym alteplazę, lek, który rozpuszcza zakrzepy blokujące naczynia krwionośne, ograniczając w ten sposób ilość tkanki mózgu zniszczonej wskutek niedokrwienia. Terapia ta jest bardzo kosztowna, tylko cena samego leku wynosi od 20 do 30



MUDr. Henryk Brzeżański

tys. koron. Leczenie trombolityczne o 30 proc. zwiększa szansę chorego na przeżycie udaru bez następstw lub z lekkim upośledzeniem. Można je stosować tylko do 3 godzin od pierwszych objawów udaru (oczywiście im prędzej, tym lepiej). W 2005 r. leczylimy trombolitycznie 1,6 proc. naszych chorych, w rok później 4,5 proc., a w br. już 13 procent. Warto dodać, że średnia krajowa wynosi 2 procent. Nasze województwo jest w skali ogólnokrajowej liderem w leczeniu trombolitycznym.

**Jakie inne metody leczenia stosowane są u chorych po udarach?**

Podaje się leki przeciwplatekcyjne i przeciwzakrzepowe oraz odsyła niektórych chorych do leczenia chirurgicznego, gdy uszkodzona część tętnicy zostaje wycięta, czy balonikowania tętnic szyjnych, kręgowych, a nawet śródmózgowych. Ta metoda polega na wprowadzeniu do zwężonej tętnicy „balonika”, który ją rozszerza. Bardzo ważna jest wczesna rehabilitacja, u chorych z zaburzeniami mowy niezbędna jest współpraca z logopedą. W naszej poradni neurologiczno-naczyniowej prowadzimy też profilaktykę wtórną, której celem jest zapobiec, by nie doszło do powtórzenia udaru. Największe prawdopodobieństwo powtórzenia udaru jest w pierwszym roku. Niezastąpiona jest rola średniego personelu medycznego, który jest w codziennym kontakcie z chorymi, wiele zależy od fachowości pielęgniarek.

**Czy obserwuje Pan wśród pacjentów, że stanowczo więcej jest tych,**

**»Walmart« podnosi standard**

**OLDRZYCHOWICE (mro)** – W roku gospodarczym 2007/08, który zaczął się dla firmy w czerwcu br., „Walmart” przeznaczył na inwestycje 10 mln zł, czyli mniej więcej tyle samo, co w roku ubiegłym. Inwestycje dotyczą przede wszystkim wdrożenia nowej technologii produkcyjnej i rozwojowej, systemy sterowania i poszerzenie obecnych mechanizmów kontroli jakości. – Jeszcze w tym roku w trzynieckim zakładzie zostanie otwarta nowa linia do nowoczesnej produkcji tabletek pozwalająca na zwiększenie wydajności i podniesienie jakości dotychczas produkowanych tabletek oraz poprawić ich homogenność – wyjaśnia dyrektor ds. Produkcji i Jakości, Tomasz Macura.

W szereg dalszych inwestycji zwraca uwagę instalacja wykrywania metali (detektorów metali) na liniach dozujących. To urządzenie, jak mówi Tomasz Macura, eliminuje możliwość skażenia produktu cząsteczkami metali, do których może dojść w wyjątkowych przypadkach przy zużyciu maszyn, czyli chodzi o ponadstandardowe i jakościowe zabezpieczenie, które nie jest wymagane przez przepisy nawet przy produkcji leków. – Umieszczenie detektorów metali na tych liniach umożliwia kontrolę nie tylko tabletek własnej produkcji ale i zakontraktowanych surowców – uważa Tomasz Macura, dyrektor generalny.

Inną sferą inwestycji będą przyrządy pomiarowe do badań w zakresie kontroli jakości i zabezpieczającym jakość oraz rozszerzającym możliwości mierzonych zawartości aktywnych składników w produktach. – W ten sposób trzyniecka firma stanie się pierwszym w Polsce producentem suplementów diety, który będzie mógł przyjąć pełną odpowiedzialność do spożycia – dodaje Tomasz Macura.

Inwestycje dotyczyć też będą systemów sterowania – DMS (Data Management System) oraz komputerowego systemu sterowania maszynami z pomocą kodu EAN.

którzy prowadzą niezdrów tryb życia? Bo z pewnością spotkał się już Pan z poglądami typu: ten padł i umarł, a tamten żył zdrowo, i też umarł...

Mogę potwierdzić, że większość z tych chorych, nie tylko mężczyzn, to nałogowi palacze, osoby nadużywające alkoholu, z brakiem ruchu i nieodpowiednią dietą z nadmiarem tłuszczu zwierzęcego. Pamiętam tam chyba 40-letniego mężczyznę, który pracował jako kierownik produkcji. Przewrócił się, gdy przewoził na budowie palety papierosa. Dotknął go przebiegiem kompletny paraliż prawej połowy ciała i zaburzenia mowy. Badania wykazały zwężenie tętnicy szyjnej. Przeprowadzono u niego balonikowanie. Chory z gruntu zmienił tryb życia i dziś nie ma żadnych problemów z legliwością.

**Udary częste są u osób starszych. Czy udar może dotknąć również młodych?**

Wyjątkowo może wystąpić u młodych dzieci. Podczas gdy u ludzi starszych przyczyną bywają czynniki takie jak wysokie ciśnienie, miażdżycy, choroby serca, niezdolność tryb życia, u młodych najczęściej przyczyną bywają nierozpoznane wady serca, zaburzenia krzepnięcia krwi, a u młodych kobiet – czym się raczej nie mówi – stosowanie doustnych hormonalnych środków antykoncepcyjnych. W praktyce najmłodszym pacjentem udarem był 18-letni chłopiec z wadą serca.

**Co by Pan chciał podkreślić na koniec naszej rozmowy?**

Bardzo ważne jest leczenie nadciśnienia, które jest jednym z większych czynników ryzyka powstania udaru krwotocznego. Edukacja dotycząca udarów jest ważna na stosunkowo niskim poziomie. Ludzie wiedzą więcej na temat udarów serca, system opieki nad chorymi z zawałem jest „lepszy”, podczas gdy systemy leczenia udarów dopiero się kształcą.

**Dziękuję za rozmowę. Wiemy, że nasi czytelnicy potrafią być bardzo wskazówki jak najbardziej poważnie.**

DANUTA C...



Oddział udarowy Szpitala Górniczego



MUZYKA ZABRZMI PO OBU STRONACH OLZY

# 10. edycja cieszyńskiego festiwalu

Cieszyńskie Towarzystwo Muzyczne zaprasza na kolejną edycję festiwalu „Muzyka dawna w Cieszynie”. W dniach 3-6 października odbędzie się on już po raz dziesiąty

współpracy z czeskokieszyńskim ośrodkiem „Strzelnica” w 2002 roku, festiwal przeszedł na drugą stronę Olzy, i teraz jest, jak już wszystko w Cieszynie, wydarzeniem między-



Fot. z archiwum fotograficznego Arte dei Suonatori

gwiazdą 10. jubileuszowej edycji festiwalu będzie orkiestra barokowa Arte dei Suonatori.

dzięki zaangażowaniu kilku zapalonych, miłośników muzyki – nauczycieli Państwowej Szkoły Muzycznej w Cieszynie. Inicjatorem przedsięwzięcia był Witold Raszka – nauczyciel PSM w Cieszynie, a także wiceprezes Cieszyńskiego Towarzystwa Muzycznego. Pełni on rolę koordynatora wszystkich działań organizacyjnych związanych z przygotowaniem i realizacją Festiwalu. Od dwóch lat dyrektorem artystycznym Festiwalu jest Joanna Badał-Górniok, wybitna klawesystka. Na co dzień współpracuje z orkiestrą Arte dei Suonatori, znana jest także z wielu recitali i koncertów solowych. Ma ona wspaniałe wspomnienie wśród muzyków i zespołów wykonujących muzykę dawna. Dzięki temu na cieszyńskim festiwalu goszczą wielkie muzyczne osobowości.

narodowym – dodaje inicjator imprezy. – Festiwal finansowany jest przez Miasto Cieszyn w ramach projektu „Ciesz się Cieszynem”, przez Powiat Cieszyński oraz Samorząd Województwa Śląskiego. Udział nie tylko organizacyjny, lecz również finansowy ma po swojej stronie „Strzelnica”, jako partner projektu.

Jak widać, nieśmiało na początku przedsięwzięcie rozwinęło się do poważnej, stojącej na wysokim poziomie artystycznym oferty kulturalnej. Widocznym tego dowodem jest obecność orkiestry Arte dei Suonatori. Najlepsza polska orkiestra barokowa, uhonorowana za granicą i w kraju wieloma wyróżnieniami i nagrodami, może poszczycić się wybitnymi interpretacjami muzyki dawnej wykonywanymi na licznych koncertach (ok. stu koncertów rocznie) oraz utwalonych na płytach CD. Szczególnie piękne brzmienie orkiestra zawdzięcza wykorzystaniu autentycznych instrumentów z epoki bądź ich kopii oraz osobowości muzyków, którzy ją tworzą. Arte dei Suonatori będzie gwiazdą i współgospodarzem jubileuszowej edycji festiwalu. Wśród wykonawców będziemy mieli okazję usłyszeć także światowej sławy sopranistkę Marię Keohane ze Szwecji, flecistę z Francji Alexisa Kossenka oraz Andreea Arenda, lutnistę z Niemiec. W sumie odbędzie się 5 koncertów, w tym 3 duże koncerty orkiestrowe oraz 2 koncerty kameralne. Koncerty odbędą się we wnętrzach zabytkowych Cieszyna oraz Czeskiego Cieszyna. (ep)

– 10 lat temu festiwal startował jako skromne przedsięwzięcie wspomina W. Raszka – Właściciel początkowo było to tylko kilka koncertów muzyki dawnej, dopiero później rozbudowaliśmy tę inicjatywę do formy festiwalu. Zainteresowanie rosło, byli widzowie i muzyka się podobala, dlatego staraliśmy się zaplanować coraz więcej koncertów na coraz wyższym poziomie. Dzisiaj festiwal jest wydarzeniem muzycznym o charakterze międzynarodowym, nie tylko dzięki uczestnictwu zagranicznych artystów, czy ograniczonej publiczności. Jego spektakl polega na tym, że odbywa się po obu stronach granicy. – Od momentu rozpoczęcia

## Zagra Ewald Danel

STONAWA (dc) – Wybitny skrzypek Ewald Danel, pochodzący z Suchej Białej, a obecnie mieszkający w Bratysławie, wystąpi w najbliższy wtorek godz. 18.00 wraz ze Słowacką Orkiestrą Kameralną Bohdana Warchala w kościele pw. św. Marii Magdaleny w Stonawie. Danel koncertuje często i za granicą, ze swymi skrzypcami objechał już prawie cały świat. W Bratysławie był m.in. kierownikiem artystycznym Słowackiej Filharmonii oraz Słowackiej Orkiestry Kameralnej. Przez kilka lat pracował nawet jako pedagog w Japonii. Koncert wchodzi w skład Świętowaclawskiego Festiwalu Muzycznego, który od wczoraj przebiega w wybranych kościołach diecezji ostrawsko-opawskiej. Festiwal, trwający przez miesiąc, cieszy się co roku dużą popularnością wśród miłośników muzyki poważnej.

# POP ART 14

Spotykamy się po kolejnych dwóch tygodniach – tym razem, by doznać wrażeń słuchowych.

## Dorian Gray's Prostitutes

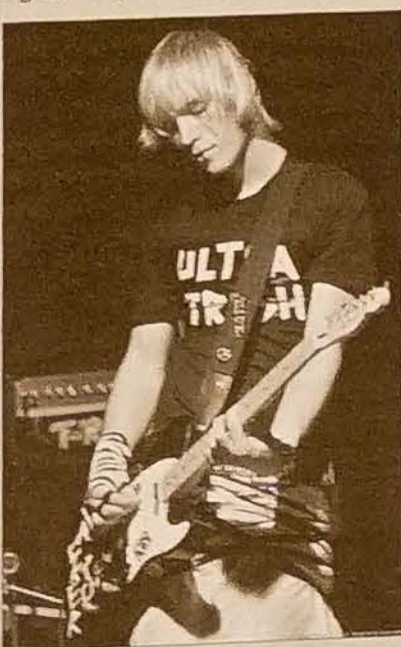
Jednak coś się dzieje na naszym małym podwórku muzycznym. Historia kapeli zaczęła się w roku 2006, a sam zespół przeszedł od tego czasu przez kilka transfor-



macji – interesująca jest nie tylko przeciętna wieku członków zespołu, ale także niecodzienne w naszych realiach podejście do procesu tworzenia. Od początku istnienia zespołu doszło do kilku zmian personalnych i instrumentalnych, aktualnie jego brzmienie cechuje się specyficznym kombinowaniem gitar i elektroniki – nagrania mp3 oraz oryginalna szata graficzna przyciągnęły uwagę zwiędzających serwer muzyczny Bandzone.cz, którzy z niecierpliwością oczekują dalszego rozwoju artystycznego młodego ansamblu. Kapela została zauważona także przez magazyn muzyczny Filter, który zaszerogował ją do dwudziestki najbardziej interesujących młodych twórców i umieścił ją na kompilacyjnej płycie CD. Tubylcy mogli posłuchać DGP na tegorocznym Złocie w Wędrzynie. Wygląda na to, że chłopcy wiedzą, czego chcą i potrafią pilnie pracować – trzymamy kciuki i życzymy wielu nowych inspiracji!

**Nazwa produktu:** Dorian Gray's Prostitutes

**Model:** Połączenie muzyki elektronicznej i gitarowej.



Elysee – Złot 2007

**Części składowe:**

Marek Gaura – wokal, Marek Kędzior – gitara, syntezatory, Jura Rozbrój – bas, Franciszek Humel – klawisze i perkusja, Brigita Foltynová – syntezator

**Data produkcji:** wiosna 2006 roku

**Cel marketingowy:** Grać, grać, grać, a reszta okaże się sama. Głównie, aby bawiło to nas oraz innych ludzi.)

**Nagrody na targach:** Miejsce w dwudziestce najciekawszych młodych zespołów zestawionej przez czasopismo Filter, plus singel na CD tego czasopisma, koncerty w dwóch prestiżowych praktycznych klubach – Rock Cafe oraz Vagonie, kontrakt na nagranie płyty.

**Slogan reklamowy:** „Hej syncy, ale tak to fakt dali nie pudzie!”

**Katarzyna Nosowska**

## »Unisex Blues« (2007)

Co tu dużo gadać, Nosowska należy od ładnych kilkunastu lat do elity polskiej sceny muzycznej – nie sprzedając ciała ni umysłu ani przez chwilę, zawsze pozostaje oryginalna i szczerza do krwi. Jej płyty są inteligentne i niebanalne, jak i sama artystka. Jeżeli niedobrze się Wam robi od tej ody, to nie czytajcie dalej. Nowa płyta jest boska.

Teledysk do pierwszego singla „Era Retuszera” był kwintesencją osobowości Kasi – pokazywał wokalistkę zmieniającą się dzięki czarom stylistów z sędziwej starszki w menelkę, hipiszkę, femme fatale czy też czarnoskórą funkę piękność. Taki też jest nowy krążek, którego produkcją zajął się Marcin Macuk, znany audiofilom ze skądinąd także oryginalnego i dzikiego zespołu Pogodno. Sama warstwa muzyczna po prostu nie bawi się w żadne kompromisy – jest awangardowa, zachowując jednocześnie chwytliwą melodyczność i obfitując w świeże po-



myśli muzyczne. Nad wszystko zaś – jest czasami niezwykle zabawna. Słucha się tego na jeden oddech od początku do końca. A na końcu ma się ochotę na więcej. Jest reggae, rock, soul, niezależna elektronika, a nawet parodia na french-house w stylu Daft Punk (końcówka „Nerwy i wiktoriańscy lekarze”). Może jedynymi nieco słabszymi momentami są angielskojęzyczne utwory – zwiwny utwór „Simple Present” jest aż nazbyt widoczną kopią wolnych kawałków Groove Armada.

Bogate instrumentarium oraz niespotykany miszmasz stylów muzycznych jest jednak zadziwiająco spójny. Nosowska wykorzystuje całą skalę swoich możliwości wokalnych, włącznie ze swoim markowym głosem a la „bita dziewczynka” – tym oto słodkim głosikiem recytuje w utworze „Metempsycho”:

Gdy mnie w ciele zabraknie  
To w czaszki pustostanie  
Wpadną w pajęczę zasadzki  
Wspomnienia, obrazy bezpańskie

Zasquotuje ciało robactwo  
Splądruje, wychłepce co lepsze  
Kości statwy zostawi  
Pod kopcem, w polewie z lastrico

No właśnie – może dało by się doczepić chociaż do tekstów, gdyby ich autorka nie była tak świetną poetką. Jej surowa ocena rzeczywistości jest w swej istocie tragicomiczna – mówi otwarcie o rzeczach, których omawiać nie wypada i doбира słowa, których nie zwykliśmy słuchać z ust delikatnej białogłowy, jednocześnie pozostając na wskroś kobieca.

Wstyd mi za tą recenzję. Babsko zmusiło mnie do porzucenia profesjonalnego obiektywizmu. Za karę idę posłuchać płyty jeszcze raz.

## Nekrolog – Joe Zawinul

Dwa tygodnie temu zmarł w Wiedniu jeden z najwybitniejszych muzyków jazzowych – Joe Zawinul. Niestety musieliśmy poczekać z tą notką do muzycznego wydania Pop Artu, nie wypadło umieszczać jednego z ojców jazz-rocka w towarzystwie Transformersów i młodzieżowych horrorów.



Muzyk, w którego żyłach mieszala się krew węgierska, czeska i cygańska, urodził się jako Josef Erich Zawinul w 1932 roku w Wiedniu. Po studiach na wiedeńskim konserwatorium otrzymał stypendium na renomowanej szkole muzycznej Berklee College of Music, w 1959 roku czmychnął więc do Stanów, które stały się na długie lata jego domem.

Zawinul współpracował z Milesem Davisem (m.in. rewolucyjna płyta *Bitches Brew*), na początku lat 60-tych grał w kwintecie saksofonisty Cannonball Adderleya, w roku 1970 założył super-grupę *Weather Report*, jedną z najważniejszych formacji *jazz-fusion*, później stworzył grupę *Zawinul Syndicate*. Wiele jego utworów (*Mercy, Mercy*, *Mercy* czy też *Birdland*) osiągnęło już dzisiaj rangę standardów jazzowych, zaś jemu samemu zostało poświęconych kilka kompozycji autorstwa znanych jazzmanów (wymienić można na przykład *Jozy* Johna McLaughlina). Zaliczany do największych pianistów obok takich nazwisk jak *Herbie Hancock* czy też *Chick Corea*, zawsze poszukiwał nowych ścieżek muzycznych oraz sposobów ekspresji, wprowadzając w użycie najpierw pianina elektroniczne WurliTZera i Fendera a później różne rodzaje syntezatorów. Zawinul otrzymał 30 razy (!) nagrodę „Najlepszy pianista” przyznawaną przez amerykański magazyn jazzowy *Down Beat*.

Ostatnio jego stan zdrowia pogarszał się, muzyk kilka razy znalazł się w szpitalu, jednak jeszcze w sierpniu miał zaplanowanych na wrzesień kilka występów – po raz ostatni zagrał w Polsce w marcu tego roku w Krakowie. 11 września zmarł w wiedeńskim szpitalu na rzadką odmianę raka skóry.

W przyszłym, celulooidowym wydaniu przejrzymy stos nowości filmowych i poznamy kolejnego mistrza światowego kina – Andrieja Tarkowskiego.

Rubrykę przygotował: DAREK JEDZOK











